
ALERT SPOŁECZNY

7

gap.



open
eyes
economy
summit

prof. UEK dr hab. Piotr Augustyniak
Konrad Ciesiołkiewicz
Ignacy Dudkiewicz
Aleksandra Fandrejewska-Tomczyk
prof. AGH dr hab. Barbara Gąciarz
prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński
dr Agnieszka Pacut
Michał Przedlacki
Barbara Sadowska
Joanna Sadzik
dr Alek Tarkowski
Kuba Wygnański

Starość w czasach pandemii jak lustro odbijające bolączki i słabości społeczne

Starzejące się społeczeństwo wymaga przewartościowania koncepcji "dobrostanu" osób dojrzałych. Jakość życia oznacza więcej niż tylko potrzeby i problemy osób starszych z opieką zdrowotną i socjalną. Ale nawet jeśli chcielibyśmy się skupić się na tych dwóch dziedzinach, to epidemia i czas izolacji społecznej pokazały, jak poważne mamy braki i jak wiele kwestii powinniśmy zmienić.

Sytuacja osób starszych jest jedną z tych sfer życia społecznego, w której epidemia w Polsce spowodowała nowe problemy, ale też uwydatniła i pogłębiła istniejące już wcześniej. Seniorzy i seniorki także przed epidemią byli pozbawieni wielu elementów opieki, wsparcia i możliwości realizacji swoich potrzeb. Zamknięcie w domach to nie tylko rzeczywistość wywołana pandemią, ale także brakami w realizacji funkcji opiekuńczych państwa, samorządów, niedostosowaniem infrastruktury czy brakiem zainteresowania wspólnot lokalnych i rodzin. Sytuacja domów pomocy społecznej (DPS), która w czasie COVID-19 stała się dramatyczna, nie była dobra przed epidemią. Za mało w Polsce mamy oddziałów geriatrycznych, dziennych i stacjonarnych domów pomocy społecznej. Na milion mieszkańców przypada dwóch lekarzy geriatrów, w kraju, w którym żyje ok 9,59 mln osób, które skończyły 70 lat i ponad 18,8 mln osób, którzy są w wieku poprodukcyjnym, czyli kobiet powyżej 60 roku życia, a mężczyźni – powyżej

65 lat¹. Dodatkowo, migracje zagraniczne (poza Polską przebywa ponad 2,5 mln osób, które wyjechały w ciągu ostatnich 15 lat) spowodowały, iż wielu starszych ludzi pozostało w kraju samych. Osamotnienie ludzi starszych potęguje również migracja w kraju polegająca na wyjeździe ludzi młodych ze wsi i miasteczek do większych miast. Za tymi zjawiskami społecznymi i demograficznymi nie nadążały zmiany w polityce społecznej. Sytuację dodatkowo skomplikowała epidemia i okres izolacji społecznej. Z różnych badań wynika, że z Internetu korzysta ok 40% osób, które skończyły 65 lat. A z doświadczenia „Szlachetnej paczki”, iż tylko co dziesiąty emeryt lub emerytka, którzy otrzymali wsparcie w zeszłym roku od stowarzyszenia ma telefon. To, co mogło co najwyżej doskwierać w czasach przed epidemią, stało się barierą nie do pokonania w czasach izolacji społecznej.

Dodatkowo w ostatnich miesiącach w opiece instytucjonalnej i środowiskowej brakowało opiekunek i pielęgniarek, które pozostawały w domu z dziećmi, na zwolnieniach lekarskich, lub nie podejmowały pracy ze względu na lęk przed zarażeniem się koronawirusem.

Naszym zdaniem pomoc dla osób starszych powinna ulec deinstytucjonalizacji. Zamiast dużych i drogich domów pomocy społecznej, gdzie w dużych skupiskach osób starszych pojawiały się liczne ogniska zakażenia wirusem, powinny powstawać małe rodzinne domy seniora, domy dziennego pobytu czy kluby seniora, stworzone przez władze samorządowe, wspólnoty lokalne czy organizacje pozarządowe. Rodzinne domy pomocy społecznej mogą być prowadzone przez osobę fizyczną lub organizację pożytku publicznego, mieszkałoby w nich maksymalnie do ośmiu osób.

¹ Dane GUS Ludność. Stan i struktura ludności oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym (stan w dniu 31.12.2019); <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-ludnosc-i-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stan-w-dniu-31-12-2019,6,27.html>

Ważne jest, aby osoby starsze jak najdłużej mieszkały w swoich mieszkaniach, lub jeśli jest to trudne, w tych samych dzielnicach czy miejscowościach. Wciąż w Polsce więcej się mówi, niż działa na rzecz srebrnej gospodarki – usług i produktów przeznaczonych dla ludzi starszych. Częścią takiej gospodarki jest budownictwo mieszkaniowe. Samorządy lokalne mogłyby przez odpowiednią politykę gospodarowania gruntami, pobierania podatków skłaniać firmy deweloperskie do stawiania budynków przeznaczonych na mieszkania chronione dla osób starszych. Brakuje także wspólnych samorządowo-prywatnych inwestycji mieszkaniowych realizowanych w ramach projektów prywatno – publicznych (PPP), które mogłyby być przeznaczone dla osób starszych.

Usługi opiekuńcze mają charakter usług użyteczności publicznej i powinny być zlecane przez samorządy lokalne organizacjom obywatelskim i przedsiębiorstwom społecznym, które znają problemy osób potrzebujących. Ich pomoc najczęściej wypływa z samej potrzeby pomagania (nie tylko zarabiania), co oznacza często serdeczne towarzyszenie osobie starszej lub potrzebującej pomocy w budowaniu więzi, poczuciu przynależności i byciu potrzebnym.²

² Przykłady dobrych praktyk w zakresie świadczenia usług senioralnych zakorzenionych w społeczności lokalnej:

Spółdzielnia Socjalna Uciec Dysforii z Obornik (Wielkopolska) założona przez dwie organizacje obywatelskie. Świadczy usługi opiekuńcze zlecane przez Gminę Oborniki. Zatrudnia 43 opiekunki, mieszkanki wsi, które pomagają starszym sąsiadom. Organizacje założycielskie uzupełniają wsparcie pomocą żywnościową z Banku Żywności oraz rzeczową. Tę ostatnią monitoruje parafia i wspólnota kościelna. W domu parafialnym stworzono sale na miejsce spotkań dla seniorów.

Spółdzielnia Socjalna Arka z Gostynia (Wielkopolska) – założyły ją bezrobotne kobiety (spółdzielnia osób fizycznych), które przeszły mastektomię. Pomagają chorym na raka, osobom starszym oraz niepełnosprawnym. Usługi zlecane są przez gminę Gostyń i Krobia z zastosowaniem klauzul społecznych. Koszt usługi dla samorządu jest niższy przez 2,5 roku (refundacja składek ZUS przez PUP oraz 6 miesięcy wsparcia pomostowego z Ośrodka Wsparcia ES).

Współpraca pomiędzy organizacjami pozarządowymi i samorządami jest również atrakcyjna dla samorządów z przyczyn finansowych, szczególnie w czasie zmniejszenia się przychodów gmin i powiatów. Zlecenie zadań związanych z opieką senioralną (w tym prowadzeniem klubu seniora, domu dziennego pobytu czy świadczeniem usług opiekuńczych w domach, organizacją czasu wolnego dla seniorów) organizacjom pozarządowym lub przedsiębiorstwom społecznym, może być korzystne dla obu stron. Po pierwsze, w przedsiębiorstwach socjalnych zatrudniane są osoby z lokalnej społeczności np. matki, które po długiej przerwie na wychowywanie dzieci, chcą wznowić aktywność zawodową czy osoby mające małe gospodarstwa rolne, z których trudno utrzymać rodzinę. Po odpowiednim przeszkoleniu osoby te mogą podjąć pracę jako opiekunki lub opiekunowie. Po drugie, przedsiębiorstwa społeczne dysponują pomocą publiczną (refundacja składek ZUS i wsparcie pomostowe), co powoduje, że wycena usługi może być korzystna dla samorządu. Wartością dodaną jest fakt, że organizacje obywatelskie dysponują jeszcze dodatkowymi możliwościami wsparcia seniorów wolontarystycznie i rzeczowo.

Kryzys gospodarczy wynikający z pandemii zachwieje i tak rozchwianymi finansami publicznymi. Być może warto wrócić do idei stworzenia ubezpieczenia pielęgnacyjnego. Część składki na powszechne ubezpieczenie zdrowotne zostałaby wyodrębniona jako ubezpieczenie pielęgnacyjne, z którego finansowane byłyby socjalne koszty opieki nad seniorami.

Rekomendujemy:

1. Działania na rzecz zmiany modelu wsparcia seniorów. Przechodzenie od instytucjonalnej opieki całodobowej na rzecz działań i usług świadczonych lokalnie, tak by seniorzy jak najdłużej pełnili swoje dotychczasowe role społeczne i zawodowe.

2. Wzmocnienie roli organizacji obywatelskich i przedsiębiorstw społecznych jako partnerów dla samorządów lokalnych. Tworzenie partnerstw lokalnych na rzecz wsparcia seniorów z udziałem służb publicznych pomocy społecznej, organizacji obywatelskich, przedsiębiorstw społecznych, wolontariuszy, szkół, firm lokalnych.
3. Wzmocnienie roli państwa we wsparciu samorządów lokalnych i organizacji obywatelskich w tworzeniu domów dziennego pobytu oraz klubów dla seniorów. Celem powinno być stworzenie większej liczby miejsc wsparcia lokalnego i pobytu dziennego, aby uniknąć przebywania osób starszych w DPS.
4. Powoływanie Rad Seniorów przy radach miast i gmin, którzy mogą mieć wpływ na politykę senioralną na szczeblu lokalnym oraz aktywnie uczestniczyć w życiu publicznym. W niektórych gminach Polski takie rady seniorów już powstały i jest to bardzo dobry kierunek aktywizacji.
5. Prawne uregulowanie sytuacji domów opieki społecznej (DPS) i zakładów opieki leczniczej (ZOL). Podlegają one różnym ministerstwom i są odmiennie finansowane. W DPS jest stale rosnący i już bardzo wysoki odsetek osób wymagających opieki pielęgniarstwa i medycznej. Pacjenci w DPS i ZOL coraz mniej się różnią. Tymczasem np. pielęgniarce w DPS-ach są niżej wynagradzane niż w służbie zdrowia. Brakuje więc personelu.

Dziadkowie, sąsiedzi, znajomi z pracy czy ulicy

Dla zachowania dobrostanu osób starszych ważne są więzi rodzinne, ale także wspólnotowe – lokalne. Powinniśmy o nie dbać zawsze, nie tylko w czasie epidemii. Co to oznacza? Istnieje potrzeba zwiększenia różnorodnych form pomocy sąsiedzkiej, pomocy organizacji obywatelskich, grup nieformalnych. Władze samorządowe powinny zadbać o edukację społeczną i uwrażliwienie dzieci i młodzieży w szkołach oraz

o kursy dla osób zrzeszonych w organizacjach, parafiach i wspólnotach sąsiedzkich (np. we wspólnotach i spółdzielniach mieszkaniowych) na temat udzielania pomocy osobom starszym w dobie kryzysu. Bardzo ważną rolę edukacyjną i integracyjną pełnią Uniwersytety III Wieku powstające w ramach stowarzyszeń i fundacji. Niestety, nie w każdej gminie takie Uniwersytety działają, a obecnie wyzwaniem jest organizacja spotkań członków Uniwersytetu III Wieku online.

Szczególną rolę w poszukiwaniu sposobów dotarcia ze wsparciem do osób starszych mógłby i powinien odegrać Kościół - nie tylko instytucjonalny, ale też wspólnotowy, tworzony przez świeckich wiernych i wierne, przez wspólnoty parafialne. W ostatnich tygodniach powstały inicjatywy społeczne, w które są zaangażowane parafie i wierni, ale są to działania prywatnych osób, a nie Kościoła jako Instytucji.

Musimy zwiększyć wsparcie w samorządach, we władzy administracyjnej dla organizacji społecznych, dla różnych lokalnych i nieformalnych inicjatyw, dla kół gospodyń wiejskich, grup parafialnych, które pozwalają utrzymywać społeczną aktywność seniorów, wzmacniają ich relacje społeczne, przeciwdziałają samotności i wykluczeniu. Dają poczucie, że są potrzebni, a choćby zauważani. Takie działania są szczególnie ważne na wsiach i w małych miasteczkach. Na wsiach samotność seniorów jest trudniejsza: brak jest młodych ludzi, infrastruktury, rodziny często są daleko, a samorządy są słabe ekonomicznie.

Rekomendujemy:

1. Polityka senioralna powinna być elastyczna i dostosowana do lokalnych warunków. Władza centralna może określić jej ramy, ale sposób realizacji powinien wynikać z warunków regionalnych.
2. Samorządy lokalne powinny prowadzić dostępne i zrozumiałe kursy dla seniorów o technologii IT.

Być może szkolącymi powinna być młodzież czy członkowie rodzin.

3. Wzmocnienie funkcji opiekuńczych członków rodziny. W tym celu należy dostosować przepisy umożliwiające godzenie życia zawodowego z opieką nad osobą starszą i zależną.
4. Rozwijanie wolontariatu senioralnego przez samorządy lokalne. Jest to ogromny potencjał społecznego doświadczenia, energii, ale też empatii - zrozumienia osób starszych dla swoich rówieśników. Często jest tak, że w małych peryferyjnych społecznościach seniorzy mogą liczyć tylko na siebie – na swoich młodszych przyjaciół, którzy też są seniorami, ale bardziej sprawnymi. Stąd też ten wolontariat jest tak ważny.

Doświadczony pracownik: balast czy mentor?

W pierwszym kwartale tego roku aktywnych zawodowo było niespełna 51% osób, które miały 55 - 64 lata i tylko 8% osób, które skoczyły 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn.³ **Wzrost zatrudnienia grupy osób w wieku 55-64 do poziomu ok. 70% (poziom Nowej Zelandii) przyniósłby wzrost PKB w Polsce na poziomie 66 mld dolarów.**

Niska stopa zatrudnienia osób starszych sygnalizuje wiele innych negatywnych cech sytuacji społeczno-ekonomicznej, w tym: poczucie bezwartościowości osób starszych, brak możliwości przekazania wiedzy i doświadczeń pokoleń starszych do młodszych wskutek regularnego wypychania starszych grup wiekowych z rynku pracy, utrwalanie stereotypów związanych z wiekiem (choroby, brak kompetencji cyfrowych, zagrożenie dla młodszych, etc.), wyższe wydatki socjalne,

³ GUS: Informacja o rynku pracy w I kwartale 2020 (dane wstępne) <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-bezrobotni-bierni-zawodowo-wg-bael/informacja-o-rynku-pracy-w-pierwszym-kwartale-2020-roku-dane-wstepne,12,41.html>

Rocznik Statystyczny Pracy 2019 <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-pracy-2019,7,6.html>

rehabilitacyjne i zdrowotne, kult młodości dominujący w środkach masowego przekazu.

Rekomendujemy:

1. Promowanie w urzędach, przedsiębiorstwach i instytucjach kultury organizacyjnej opartej na różnorodności i porozumieniu pokoleń, dzieleniu się perspektywami i tworzenie systemów mentorskich dla pracowników o krótszym stażu. Wprowadzenie nowej kategorii umów mentorskich.
2. Tworzenie usług i ofert uwzględniających potrzeby seniorów w różnym wieku (55+, ale także 75+).
3. Zatrudnianie seniorów jako konsultantów w zakresie przygotowywania wszelkich rozwiązań usług społecznych i rynkowych kierowanych do szerokich grup obywateli, tworzenie specjalnych infolinii opartych nie na IVR (automatycznych systemach), ale na rozmowie z ludźmi posiadającymi zblizoną perspektywę (budowanie zaufania – to postulat pojawiający się non stop wśród seniorów).
4. Stosowanie wobec pracowników 55+ elastycznych form zatrudnienia oraz elastycznego czasu pracy w celu wydłużenia okresu przechodzenia na emeryturę.
5. Podjęcie działań przez instytucje państwa, w tym Państwową Inspekcję Pracy, kontrolujących, czy polityki pracodawców nie mają znamion dyskryminacji ze względu na wiek i wypychania seniorów z miejsc pracy.

Alert Społeczny to inicjatywa think tanku Open Eyes Economy oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Wszystkie alerty eksperckie dostępne są na:

www.oees.pl/dobrzewiedziec